

07.05.2020

„W roli głównej mlecze” - słuchanie opowiadania W. Widłaka pt. „Dmuchawce”

Zapoznanie z właściwościami popularnej rośliny zielarskiej, poznanie przykładu roślin i zwierząt, które radykalnie zmieniają wygląd podczas rozwoju.



Dmuchawce

-Skąd się biorą dmuchawce? - zapytał pies Pypeć, nabrał powietrza i dmuchnął.

Biała delikatna kulka przed jego nosem rozpadła się na mnóstwo parasolków. Parasolki uniosły się nad łąkę i poszybowały, niesione niewidzialną siłą.

-Wiadomo! - zawołała kaczka Katastrofa.- Dmuchawce biorą się z dmuchania!

Podskoczyła i spróbowała złapać któryś z latających parasolków, ale jej się nie udało.

-Akurat! - uśmiechnął się Pypeć. - Gdyby brały się z dmuchania, wszędzie byłoby ich pełno, i to przez cały rok. Wystarczyłoby dmuchnąć. A widziałeś kiedyś dmuchawiec zimą?

Katastrofa przestała skakać i zastanowiła się przez chwilę.

-Nie widziałam... - wymruczała. - Ale zimą jest śnieg, a śnieg jest biały i dmuchawce też, więc może dlatego wtedy ich nie widać.

Pypeć pokręcił głową.

-Ja jestem biały, a zimą i tak mnie widać – powiedział. - Tu musi chodzić o coś innego.

Dmuchał mocno na ażurową kulkę i w powietrzu znów przybyło latających parasolków.

Katastrofa pobiegła za nimi, dmuchając ze wszystkich sił. Mucha Bzyk-Bzyk, która dotąd

przechadzała się leniwie po uchu Pana Kuleczki, poleciała za nią. Nie mogła zbyt mocno dmuchać, ale za to ścigała się z białymi parasolkami. Pypeć sturlał się z krzaczka na zielonożółtą łąkę i spojrzał w górę. Niebo było prawie białe i na tym tle parasolki zniknęły. Pypeć nie zdążył się nad tym dobrze zastanowić, gdy tuż nad nim pojawiło się coś żółtopomarańczowego i zdyszonym głosem powiedziało:

-Już wystarczy! Musimy zapytać Pana Kuleczkę.

Pan Kuleczka nie był daleko. Leżał na krzaczku i wyplatał z trawy pajęczkę dla Bzyk-Bzyk.

-Dmuchawce? - powtórzył, gdy usłyszał pytanie zadane chórem przez Katastrofę i Pypcia.

Sięgnął za koc, zerwał jeden z żółtych kwiatów i wyjaśnił:

-Dmuchawce biorą się stąd!

Katastrofa podbiegła bliżej.

-Są schowane? - zawołała. - Gdzie?

Ale za nim zdążyła dobrze się przyjrzeć kwiatkowi, Pan Kuleczka złapał ją i przytulił.

-Niezupełnie – powiedział. - To właśnie te żółte kwiatki rosną, rosną, a w końcu zmieniają się w dmuchawce.

Katastrofa otworzyła szeroko oczy.

-Naprawdę można się aż tak bardzo zmienić? - zapytała.

Pypeć przypatrywał się na zmianę puchatym białym kulkom i strzępiastym żółtym kwiatom.

W końcu zerknął na Pana Kuleczkę. Sam nie wiedział, co ma o tym myśleć.

Pan Kuleczka nie patrzył ani na żółte kwiatki, ani na białe kulki. Patrzył na Katastrofę, Pypcia i

Bzyk-Bzyk.

-Można się zmienić, można- pokiwał głową. - Wy też kiedyś urosńecie i się zmienicie...

-W dmuchawce?! - zawołała Katastrofa.

Pan Kuleczka roześmiał się głośno.

-Nie! - powiedział. - W dmuchawce na pewno nie. Ale jestem pewien, że będziecie latać wysoko.

Jak dmuchawce. Albo i wyżej.

Pypeć chciał jeszcze dopytać Pana Kuleczkę, w co się zmieniają z Katastrofą, ale w tym właśnie momencie Katastrofa dmuchnęła mu prosto w nos, więc nie zdążył, tylko pobiegł za nią. W końcu pomyślał – kiedyś oboje i tak się tego dowiedzą...

Dzieci odpowiadają na pytania dotyczące treści opowiadania:

-Czym na łące bawili się kaczka Katastrofa i pies Pypeć?

-Nad czym zastanawiał się pies Pypeć?

-Dlaczego parasolki dmuchawców czasami były niewidoczne?

-Jak wyjaśnił zagadkę Pan Kuleczka?

Zachęcanie dzieci do dzielenia się swoimi wiadomościami na temat mniszka lekarskiego zwanego pospolicie mleczem oraz przekazanie im dodatkowych.

-Tzw. mlecz osiągając dojrzałość, zmienia się w kulisty dmuchawiec. Dmuchawiec tworzy puszystą kulę, która składa się z niewielkich, parasolowatych aparatów lotnych. Mogą one być przenoszone przez wiatr na bardzo dalekie odległości. Roślina Kwitnie od kwietnia do sierpnia, jest zapylana przez owady. W uprawach rolnych, sadach i ogrodach jest uciążliwym chwastem. Poza tym występuje też na nieużytkach, trawnikach i łąkach. Jest rośliną leczniczą. Z młodych, surowych liści można przyrządzać sałatkę wiosenną. Wywar z gotowanych kwiatów mniszka po dodaniu dużej ilości cukru zamienia się w syrop o barwie miodu, tzw. miodek majowy.



Proszę podkreślić, że kwiat mniszka zamienił się w dmuchawiec i zapytać dzieci, czy znają w przyrodzie coś takiego, co podczas rozwoju również zmienia się nie do poznania. Tu pomagamy dzieciom wskazywać przykłady ze świata roślin i zwierząt, np. kijanka zmieniająca się w żabę, larwa zmieniająca się w motyla, kwiat zmieniający się w owoc.

Na koniec rozmowy stawiamy dziecku pytanie otwarte. -Powiedz, czy ty również zmienisz się nie do poznania?

Pokoloruj kwiat mniszka lekarskiego.



Namaluj lub narysuj łąkę porośniętą mleczem.

